**Jak uchronić bliskich przed dziedziczeniem długów?**

**Otrzymanie spadku nie zawsze wiąże się z korzyściami majątkowymi. Czasem wysokość długów pozostawionych przez zmarłego przewyższa wartość majątku. Spadkobiercy nieświadomi zadłużenia mogą narazić się na problemy finansowe. Co zrobić, by zawczasu uchronić przed tym bliskich?**

Po śmierci bliskiej osoby spadkobiercy mają trzy możliwości – mogą przyjąć spadek w całości, przyjąć go z dobrodziejstwem inwentarza lub go odrzucić. Decyzja w wielu przypadkach uzależniona jest od ich wiedzy na temat finansów zmarłego.

**Szczera rozmowa może uchronić spadkobierców przed błędnymi decyzjami.**

Ukrywanie długów lub zapewnianie o czystej sytuacji materialnej może spowodować, że spadkobiercy zdecydują się na przyjęcie spadku w całości. Jest to, inaczej zwane, przyjęcie spadku wprost: niezależnie od tego, czy zmarły pozostawił po sobie aktywa (oszczędności, nieruchomość, przedmioty o wartości majątkowej) czy długi. Oznacza to, że spadkobiercy przejmują cały majątek, razem z długami. Gdy te okażą się wyższe od wartości dziedziczonych dóbr, będą odpowiadać za spłatę wierzycieli własnym majątkiem.

- *Jeżeli jednak przed śmiercią bliskiego dowiedzieli się o długach, ale nie są pewni co do ich wysokości, to zdecydowanie korzystniejszym rozwiązaniem jest przyjęcie spadku z dobrodziejstwem inwentarza. To co prawda także oznacza, że wraz ze spadkiem przejmą długi zmarłego, ale tylko do wysokości wartości dziedziczonego majątku. Na szczęście w 2015 r. ustawodawca zabezpieczył interesy spadkobierców ustalając tę opcję jako domyślną. Oznacza to, że dziedziczenie spadku z dobrodziejstwem inwentarza nie wymaga podjęcia żadnych działań. Jeśli przez pół roku spadkobierca nie zadecyduje inaczej, automatycznie przyjmuje spadek z dobrodziejstwem inwentarza*. *W przypadku gdy wartość zadłużenia stanowi np. 25% wartości obliczonej masy spadkowej, to po przeprowadzeniu przez komornika spisu inwentarza, zobowiązania te zostaną spłacone. Spadkobierca otrzyma następnie pozostałą część aktywów zmarłego spadkodawcy w wysokości 75% -* mówi mec. Ziemowit Bittner, radca prawny w Departamencie Prawno-Legislacyjnym Związku Przedsiębiorstw Finansowych, organizacji realizującej projekt Windykacja? Jasna Sprawa!

Jest też jednak druga strona medalu. Wiedza o zadłużeniu członka rodziny może doprowadzić spadkobierców do wybrania trzeciej opcji, czyli odrzucenia spadku. Warto więc uprzedzić bliskich, że choć z jednej strony pozbędą się w ten sposób problemu naszych długów, to z drugiej - przejdą one na kolejne osoby uprawnione do dziedziczenia, np. ich dzieci. W tej sytuacji korzystniejszą i wygodniejszą opcją będzie przyjęcie spadku z dobrodziejstwem inwentarza.

**Bieżące porządkowanie swojej sytuacji finansowej.**

Najskuteczniejszym jednak sposobem na ochronę bliskich przed dziedziczeniem długów jest oczywiście ich bieżąca spłata. Zadłużenie nie znika wraz z naszą śmiercią, najprawdopodobniej zostanie spłacone z pozostawionego majątku. Lepiej więc uporządkować swoją sytuację finansową na własnych warunkach, jeszcze na etapie windykacji polubownej, bez zaangażowania sądu oraz komornika. Nie musi się to wiązać z dużymi wyrzeczeniami, wystarczy systematyczna wpłata niewielkich kwot.

Eksperci Związku Przedsiębiorstw Finansowych podpowiadają, od czego zacząć:

* Pierwszym krokiem do wyjścia z długów jest ustalenie, ilu mamy wierzycieli i kto obsługuje zadłużenie. Jeżeli jest to firma windykacyjna, to opcji spłaty długów będziemy mieli zdecydowanie więcej, przykładowo możliwe jest rozłożenie ich na raty.
* Następnie należy skontaktować się z windykatorem lub wierzycielem, by dowiedzieć się, jaka jest suma zadłużenia wraz z odsetkami.
* Znając już wysokość długu, możemy ustalić, jaką kwotę jesteśmy w stanie wpłacić jednorazowo oraz ewentualnie ile może wynieść miesięczna rata, by wystarczyło pieniędzy na bieżące zobowiązania.
* Kolejny krok to ustalenie z windykatorem harmonogramu spłaty.
* Ostatni, najważniejszy punkt, to systematyczna spłata zobowiązania. Pamiętajmy, by w czasie spłacania długów nie zaciągać kolejnych. Jeżeli dany miesiąc będzie gorszy pod względem finansowym, poinformujmy o tym windykatora. Nie bierzmy raczej pożyczki na poczet zapłaty raty. To może spowodować spiralę zadłużenia.

Sprawy finansowe często są w rodzinie tematem tabu. Przez to zdarza się, że osoby zadłużone pozostają ze swoimi problemami same, a członkowie rodziny nie są świadomi sytuacji. Szczera rozmowa nie tylko uchroni bliskich przed dziedziczeniem długów. Wymiana wiedzy i okazane wsparcie pomogą także osobie zadłużonej uporządkować swoje finanse.